



Kierowca usłyszał głośny huk. Nierozsądna zabawa 16-latka z sądowym finałem

data aktualizacji: 2017.01.05

Nierozsądna zabawa 16-letniego ławianina skończy się rozprawą przed sądem rodzinnym i nieletnich. Nastolatek celował śnieżką w znajdujący się po drugiej strony ulicy przystanek autobusowy, ale trafił w przejeżdżający nią samochód, napędzając kierowcy strachu.

Ławskich policjantów poinformowano o rzucaniu śnieżkami w samochody.

- Okazało się, że młody chłopak, korzystając z panującej pory roku i padającego śniegu, postanowił porzucać śnieżkami w znajdujący się po drugiej stronie ulicy przystanek autobusowy. Chłopak jednak nie zastanowił się nad tym, że drogą tą jeżdżą samochody, a rzucona śnieżka może uderzyć w jeden z nich. Tak właśnie się stało po kilku minutach zabawy - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie.

Pokrzywdzony przekazał policjantom, że usłyszał bardzo głośny huk i uderzenie w dach auta. Mężczyzna wystraszył się, a następnie zjechał na parking, aby sprawdzić, co się stało. Wtedy zobaczył rzucającego śnieżkami nastolatka. Mężczyzna ujął chłopaka i przekazał patrolowi Policji. 16-letni ławianin tłumaczył policjantom, że celował w przystanek i nie chciał trafić w przejeżdżający samochód. W wyniku zdarzenia nikt co prawda nie ucierpiał, ale nierozsądna zabawa i tak zakończy się przed sądem rodzinnym i nieletnich.

- Rzucanie w jadący pojazd jest wykroczeniem. Należy wiedzieć, że śniegowa kula może wybić szybę lub przestraszyć kierowcę, który w następstwie może wykonać niewłaściwy manewr i spowodować wypadek - uzasadnia policjantka.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45447-kierowca-uslyszal-glosny-huk-nierozsadna-zabawa-16-latka-z-sadowym-finalem>